

URSZULA NOWICKA

# Prawny obowiązek zawiadomienia o przestępstwie seksualnym wobec małoletnich. Kilka uwag w obronie tajemnicy spowiedzi

**The Legal Obligation to Report Sexual Offenses Against Minors. Some Remarks in Defense of the Secrecy of Confession**

## Abstract

The secrecy of confession is currently a subject of debate and discussion, especially in the context of crimes related to sexual abuse and the protection of minors. Some groups advocate for clergy to be required to report sexual offenses, even if they learn about them during confession. These demands arise from the collision of two obligations: the duty to report crimes and the obligation to maintain professional secrecy, which in the case of confession also involves constitutionally guaranteed religious freedom. The aim of this article is to defend the confidentiality of confession against unfounded calls for unauthorized interference in the essence of the sacrament of penance and reconciliation. This defense is based on an analysis of both secular and canonical law, as well as the psychological aspects and practical feasibility of the proposed solutions.

**SŁOWA KLUCZOWE:** tajemnica spowiedzi, wolność religijna, denuncjacja, kolizja obowiązków

**KEYWORDS:** secrecy of confession, religious freedom, denunciation, conflict of duties

**URSZULA NOWICKA** – doktor habilitowany nauk prawnych, Uniwersytet w Siedlcach, ORCID – 0000-0003-4684-0980, e-mail: urszula.nowicka@uws.edu.pl

# 1 | Wprowadzenie

Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę od 2013 r. prowadzi cykliczne badania diagnozujące problem przemocy wobec dzieci w Polsce. Z jej ostatniego raportu, opublikowanego na podstawie badań przeprowadzonych w 2023 r. na reprezentatywnej grupie 1403 nastolatków w wieku 13–17 lat, wynikają porażające dane na temat seksualnego krzywdzenia dzieci. Okazuje się bowiem, że wykorzystywania seksualnego z kontaktem fizycznym doświadczyło aż 8% badanych, ponadto więcej niż co czwarta badana osoba (26%) została w swoim życiu wykorzystana seksualnie bez kontaktu fizycznego<sup>[1]</sup>. Oczywiście przestępstwa seksualne nie są jedyną formą przemocy względem dzieci, natomiast skutki każdej z nich są podobne. We wspomnianym raporcie wykazano, że konsekwencją takich doświadczeń mogą być zachowania autodestrukcyjne: co piąty badany nastolatek okaleczał się, a 9% miało za sobą próbę samobójczą<sup>[2]</sup>. Natomiast w innym raporcie tej samej fundacji, na temat konsekwencji w życiu dorosłym wykorzystania seksualnego dziecka, zwrócono uwagę na długofalowe skutki WSD, których doświadczyły 32 spośród 33 badanych ofiar: były to zaburzenia interpersonalne, emocjonalne i własnej osoby, samooceny, społeczne, seksualne, somatyczne i dysocjalne<sup>[3]</sup>.

Krzywdzenie dzieci jest zawsze niesprawiedliwe i w każdej sytuacji zasługuje na reakcję ze strony dorosłych, również instytucjonalną. Oznacza to, że potrzebny jest sprawny system ochrony dzieci przed krzywdzeniem i co do tego nikt nie ma wątpliwości. W pierwszej kolejności taką ochronę powinni dawać dzieciom rodzice, jak jednak wynika z analizowanych statystyk, w zdecydowanej większości przypadków sprawcami wykorzystywania seksualnego są mężczyźni z najbliższego otoczenia dziecka, najczęściej jego ojciec<sup>[4]</sup>. Co więcej, niewielu spośród badanych zdecydowało się ujawnić

<sup>1</sup> Katarzyna Makaruk, Katarzyna Drabarek, Anzhela Popyk i Szymon Wójcik, *Diagnoza przemocy wobec dzieci w Polsce 2023* (Warszawa: Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, 2023), 47–55. Pełen tekst raportu dostępny na: [https://fdds.pl/\\_Resources/Persistent/4/0/d/e/40de383c074981a2c206180of8a565d2f4d53b55/Raport%20Diagnoza%20Przemocy%20wobec%20Dzieci%202023.pdf](https://fdds.pl/_Resources/Persistent/4/0/d/e/40de383c074981a2c206180of8a565d2f4d53b55/Raport%20Diagnoza%20Przemocy%20wobec%20Dzieci%202023.pdf) [dostęp: 24.02.2026].

<sup>2</sup> Ibidem, 68.

<sup>3</sup> Joanna Włodarczyk, *Wykorzystywanie seksualne w dzieciństwie a konsekwencje w życiu dorosłym. Raport z badań* (Warszawa: Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, 2016), 19. Pełen tekst raportu dostępny na: [https://fdds.pl/\\_Resources/Persistent/a/2/d/b/a2db4ec52e97827e5c74e1b1a15e39c356048722/Włodarczyk\\_J\\_2016\\_Wykorzystywanie\\_seksualne\\_w\\_dziecinstwie\\_a\\_konsekwencje.pdf](https://fdds.pl/_Resources/Persistent/a/2/d/b/a2db4ec52e97827e5c74e1b1a15e39c356048722/Włodarczyk_J_2016_Wykorzystywanie_seksualne_w_dziecinstwie_a_konsekwencje.pdf) [dostęp: 24.02.2026].

<sup>4</sup> Por. ibidem, 14.

nić fakt wykorzystywania, a spośród tych „niewielu” niespełna połowa otrzymała wsparcie. Większość spotkała się z brakiem reakcji, brakiem wiary w słowa ofiary lub przerwaniem odpowiedzialności na ofiarę<sup>[5]</sup>.

Sprawny system ochrony dzieci przed krzywdzeniem to złożony mechanizm obejmujący działania instytucji, organizacji oraz całego społeczeństwa w celu zapobiegania, identyfikowania, reagowania i leczenia sytuacji związanych z krzywdzeniem dzieci, a także ścigania i karania sprawców. Taki system wymaga ścisłej współpracy pomiędzy wszystkimi zainteresowanymi podmiotami oraz skutecznych procedur monitorowania i oceny, aby zapewnić realną ochronę dzieci oraz skuteczne wsparcie dla ofiar. Jego kluczowym elementem jest obowiązek zgłaszania przestępstw seksualnych odpowiednim organom ścigania, który to obowiązek od lipca 2017 r. ma charakter prawny<sup>[6]</sup>. Te wszystkie aspekty sprowokowały debatę na temat tajemnicy spowiedzi, w ramach której pojawiły się głosy na rzecz jej ograniczenia w przypadkach dotyczących seksualnego wykorzystywania dzieci. W większości państw tajemnica ta jest absolutnie chroniona i nie podlega wyjątkom (np. Niemcy, Hiszpania, Włochy, Portugalia), jednak w niektórych krajach pojawiały się poważne inicjatywy mające na celu ograniczenie tajemnicy spowiedzi (np. Francja, Kanada, Nowa Zelandia), a w nielicznych już wprowadzono odpowiednie regulacje w tej sprawie (np. Australia, Republika Południowej Afryki). Poniższe rozważania są głosem w obronie nienaruszalności tajemnicy spowiedzi, opartym na analizie samej istoty sakramentu, jak również praktycznych możliwości przeprowadzenia dowodu.

## 2 | Obowiązek zawiadomienia o przestępstwie

Od czasu swojej pierwotnej redakcji w 1997 r. art. 240 k.k. doczekał się już pięciu nowelizacji. Za każdym razem dotyczyły one rozszerzenia katalogu czynów zabronionych, co do których istnieje prawny obowiązek zawiadomienia organów ścigania o ich przygotowaniu albo usiłowaniu lub dokonaniu. Dnia 13 lipca 2017 r. weszła w życie nowelizacja<sup>[7]</sup> obejmująca sankcją

<sup>5</sup> Por. *ibidem*, 14–15.

<sup>6</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 1997 r. Nr 88 poz. 553), art. 240, dalej: k.k.

<sup>7</sup> Dz.U. z 2017 r., poz. 773.

karną 3 lat pozbawienia wolności osób, które, mając wiarygodną wiadomość o popełnieniu czynów zabronionych wobec małoletnich, którzy nie ukończyli 15. roku życia, nie zawiadomiły niezwłocznie organu powołanego do ścigania przestępstw.

Co do przydatności, konieczności i proporcjonalności *sensu stricto* rzeczonyj nowelizacji nie ma wątpliwości. Jak czytamy w uzasadnieniu do projektu ustawy, regulacje w nim zawarte „służą ochronie małoletnich (przydatność), realizując cele trudne do osiągnięcia w inny sposób, nie naruszają zasady subsydiarności prawa karnego (konieczność), chronią dobra lokowane w hierarchii dóbr prawnych wyżej niż dobra, w które proponowana zmiana może ewentualnie ingerować (proporcjonalność *sensu stricto*)”<sup>[8]</sup>. W doktrynie podkreśla się, że sam art. 240 k.k. w swojej istocie ma za przedmiot ochrony wymiar sprawiedliwości, a konkretnie jego interes wyrażający się w tym, aby wykryć i ująć sprawcę przestępstwa, a w sytuacji, gdy jest to możliwe, zapobiec jego popełnieniu<sup>[9]</sup>. Jednak obok dobra głównego chronione są tu również wartości leżące u podstaw wyliczonych w art. 240 k.k. czynów zabronionych<sup>[10]</sup>, czyli przedmiotem ochrony są także dobra prawne pokrzywdzonych<sup>[11]</sup>. W przywoływanym już uzasadnieniu do projektu ustawy wskazuje się, że dobro dziecka jest jedną z najważniejszych zasad ustrojowych Rzeczypospolitej Polskiej, wynika bowiem bezpośrednio z zasady dobra wspólnego i zasady godności człowieka. Są to wartości chronione konstytucyjnie, a co więcej, obowiązek troski o małoletnich wynika także ze zobowiązań międzynarodowych, w szczególności z Konwencji o prawach dziecka<sup>[12]</sup>. Konieczność szczególnej

<sup>8</sup> Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego, druk sejmowy nr 846, 5, <https://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/druk.xsp?nr=846> [dostęp: 24.02.2026].

<sup>9</sup> Paulina Masłowska, „Stosowanie art. 240 k.k. w przypadku przestępstwa przeciwko małoletnim,” *Probacja*, nr 4 (2019): 145; Marek Mozgawa, „Komentarz do art. 240,” w *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, red. Marek Mozgawa (LEX/el., 2024); Maria Szewczyk, Adam Wojtaszczyk i Witold Zontek, „Komentarz do art. 240,” w *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 2, *Komentarz do art. 117–277 k.k.*, red. Włodzimierz Wróbel i Andrzej Zoll (LEX/el., 2017), teza 4.1.

<sup>10</sup> Piotr Zakrzewski, „Komentarz do art. 240,” w *Kodeks karny. Komentarz*, red. Jarosław Majewski (Warszawa: Wolters Kluwer, 2024).

<sup>11</sup> Zob. Aleksander Herzog, „Komentarz do art. 240,” w *Kodeks karny. Komentarz*, red. Ryszard A. Stefański (Warszawa: C.H. Beck, 2023), 1705.

<sup>12</sup> Konwencja o prawach dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz.U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526 ze zm.).

ochrony dziecka jest konsekwencją nie tylko jego godności jako człowieka, ale przede wszystkim faktu, że dziecku znacznie trudniej niż dorosłemu jest się samemu bronić, że ze względu na wiek i niedojrzałość trudno jest mu samemu zadbać o własne prawa i je chronić, a z kolei ich naruszenie bardzo negatywnie wpływa na rozwój dziecka i na całe jego dalsze życie. Z tego powodu sama idea, jaka przyświeca nowelizacji art. 240 k.k. we wskazanym zakresie, jest właściwa i nie powinna podlegać dyskusji. Ktokolwiek podjąłby wiarygodną wiadomość o popełnionym przeciwko dziecku zabronionym czynie seksualnym, powinien to zgłosić odpowiednim organom.

A jednak samo w sobie jasne sformułowanie art. 240 k.k. budzi w doktrynie wiele wątpliwości interpretacyjnych. One wszystkie nie mogą być przedmiotem analizy w niniejszym studium, ponieważ jego celem jest przede wszystkim obrona tajemnicy spowiedzi, której naruszenie wydaje się realne w kontekście niektórych postulatów wyrosłych na kanwie prawnego obowiązku denuncjacji.

### 3 | Kolizja obowiązków

W doktrynie istnieje zgodność co do tego, że przestępstwo z art. 240 k.k. ma charakter powszechny<sup>[13]</sup>, a konkretnie – że odpowiedzialność karna z art. 240 k.k. jest odpowiedzialnością powszechną, tj. oderwaną od cech indywidualnych osoby, która wbrew prawu nie dokona zawiadomienia. Oznacza to, że penalizowane tu przestępstwo może popełnić każdy, poza osobami wymienionymi w tym przepisie<sup>[14]</sup>. Pośród owych „każdych” są jednak również osoby zobowiązane na podstawie odrębnych przepisów do zachowania tajemnicy zawodowej – np. adwokaci, radcy prawni, lekarze,

---

<sup>13</sup> Michał Królikowski, „Problemy z nowym zakresem obowiązku zawiadomienia o przestępstwie,” *Forum Prawnicze*, nr 4 (66) (2021): 8; Igor Zgoliński, „Komentarz do art. 240,” w *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. IV, red. Violetta Konarska-Wrzosek (Warszawa: Wolters Kluwer, 2023); Tomasz Razowski, „Komentarz do art. 240,” w *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. Jacek Giezek (Warszawa: Wolters Kluwer, 2021); Masłowska, „Stosowanie art. 240 k.k.,” 153; Adam Wojtaszczyk, Włodzimierz Wróbel i Witold Zontek, „Przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości,” w *System Prawa Karnego*, t. 8, *Przestępstwa przeciwko państwu i dobrom zbiorowym*, red. Lech Gardocki (Warszawa: C.H. Beck, 2018), 717.

<sup>14</sup> Por. art. 240 § 2 k.k., art. 240 § 2a k.k. oraz art. 240 § 3 k.k.

osoby duchowne. Słuszny jest pogląd, że ze względu na różny charakter tajemnic zawodowych oraz różną wartość dóbr prawnych, z którymi są one związane, trudno o jednoznaczną wykładnię w tej kwestii<sup>[15]</sup>. Tym jednak, co łączy ze sobą wszystkie te przypadki, jest kolizja obowiązków.

Kolizja obowiązków to sytuacja, w której dana osoba lub instytucja stoi przed koniecznością wyboru pomiędzy przynajmniej dwoma obowiązkami, które są trudne lub niemożliwe do pogodzenia: spełnienie jednego z nich oznacza konieczność zaniedbania lub naruszenia drugiego. Uregulowanie tej kwestii w obowiązującym k.k. jest bardzo lakoniczne: „przepisy § 1–3 stosuje się odpowiednio w wypadku, gdy z ciężących na sprawcy obowiązków tylko jeden może być spełniony”<sup>[16]</sup>. Oznacza to, że w odniesieniu do kolizji obowiązków należy odpowiednio stosować przepisy o stanie wyższej konieczności, w konsekwencji czego wypełnienie obowiązku w stosunku do dobra o większej wartości, skutkujące niewykonaniem go w stosunku do dobra o wartości niższej, stanowić będzie zachowanie legalne, a bezprawność czynu zostanie wyłączona<sup>[17]</sup>. W kontekście omawianej tu problematyki należałoby przyjąć, że jeśli rzeczywiście jednemu z dóbr, o których mowa, tj. dobru małoletniego lub dobrom chronionym tajemnicą zawodową, można przyznać większą wartość, wówczas odpowiedź jest jednoznaczna. Problem pojawiałby się natomiast wówczas, gdy mielibyśmy do czynienia z kolizją obowiązków w odniesieniu do dóbr tej samej wartości.

Słusznie zauważa M. Królikowski, że sytuacja normatywna, w której jednostka związana obowiązkiem tajemnicy zawodowej miałaby być rozliczana karnoprawnie z tytułu braku realizacji powszechnego obowiązku denuncjacyjnego, jest sama w sobie nieprawidłowa<sup>[18]</sup>. Podobnie nieprawidłowe jest stawianie jednostki przed koniecznością dokonywania wyboru, który musiałby być poprzedzony właściwą interpretacją w tym zakresie. Wartościowanie dóbr jest działaniem, którego bardzo trudno dokonać w sposób obiektywny<sup>[19]</sup>, zaś zakres nakazanego prawem postępowania

<sup>15</sup> Por. Królikowski, „Problemy z nowym zakresem,” 11.

<sup>16</sup> Art. 26 k.k.

<sup>17</sup> Por. Aleksandra Miśkiewicz, „Rozkaz bezprawny – zakamuflowana kolizja obowiązków? Analiza art. 344 k.k. w świetle art. 26 § 5 k.k.,” *Wojskowy Przegląd Prawniczy*, lipiec–wrzesień (2018): 23.

<sup>18</sup> Królikowski, „Problemy z nowym zakresem,” 11.

<sup>19</sup> Konrad Burdziak, „Przepis art. 240 § 1 Kodeksu karnego a tajemnica obrończa, adwokacka, radcowska i tajemnica spowiedzi,” w *Prawo w działaniu*, t. 51, *Sprawy karne*, red. Łukasz Pohl (Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, 2022), 71.

jest tu na tyle istotny, że nie powinien obciążać osoby podejmującej decyzję w konkretnym przypadku. Innymi słowy – nie można przerzucać odpowiedzialności na osobę stojącą przed dylematem, z którego *de facto* tytułu będzie rozliczana karnoprawnie – czy z racji ujawnienia tajemnicy zawodowej czy z powodu braku denuncjacji. Osoba taka powinna otrzymać czytelną odpowiedź ustawodawcy zawartą w systemie prawa. Czytelną – czyli jednoznaczną, bezpośrednią i niebudzącą wątpliwości interpretacyjnych. Tymczasem, jeśli chodzi o tajemnicę spowiedzi, jedynym punktem odniesienia jest na gruncie prawa karnego art. 178 kodeksu postępowania karnego (dalej: k.p.k.), na mocy którego „nie wolno przesłuchiwać jako świadków: [...] duchownego co do faktów, o których dowiedział się przy spowiedzi”.

W doktrynie nie ma wątpliwości, że tajemnica spowiedzi ma charakter absolutny i że znajduje zastosowanie również w przypadku obowiązku denuncjacji<sup>[20]</sup>. Rozbieżności dotyczą podstaw takiego twierdzenia. Niektórzy obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej, również w sytuacji, gdy norma nakazuje zawiadomienie o dokonaniu czynu zabronionego, wyprawdzają z istnienia zakazu dowodowego określonego w art. 178 k.p.k.<sup>[21]</sup> Według innych mamy tu do czynienia z sytuacją kontratypową, w sposób oczywisty wyłączającą bezprawność zachowania z art. 240 § 1 k.k.<sup>[22]</sup> Jeszcze inni natomiast dowodzą, że normy art. 240 k.k. i 178 k.p.k. dotyczą dwóch różnych sytuacji i są skierowane do dwóch różnych grup podmiotów. Z tego powodu nie mogą pozostawać ze sobą w relacji przepisu centralnego i modyfikującego: ani pierwszy z tych przepisów nie może wpłynąć na zakres stosowania drugiego, ani odwrotnie<sup>[23]</sup>. Nie zmienia to jednak faktu,

---

<sup>20</sup> Stanowiska, że obowiązek zawiadomienia o przestępstwie uchyła tajemnicę zawodową, należą do odosobnionych – por. Anna Augustynowicz i Iwona Wrześniewska-Wal, “Zawiadomienie przez lekarza o popełnieniu przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności a obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej,” *Prawo i Medycyna* 15, nr 3–4 (2013): 107; Czesław Kłak, “Notariusz i samorząd notarialny a obowiązek zawiadomienia o przestępstwie,” *Nowy Przegląd Notarialny*, nr 1 (2013): 39.

<sup>21</sup> Herzog, “Komentarz do art. 240,” 1707; Rafał Dappa, “Duchowny wobec obowiązku denuncjacji przestępstw seksualnych na podstawie art. 240 kodeksu karnego,” *Teka Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie*, t. XI, nr 1 (2018): 41–42.

<sup>22</sup> Razowski, “Komentarz do art. 240”; Marta Romańczuk-Grącka, “Zakaz dowodowy co do faktów objętych tajemnicą spowiedzi,” *Studia Prawnoustrojowe*, nr 49 (2020): 259.

<sup>23</sup> Burdziak, “Przepis art. 240 § 1,” 73; Ewa Plebanek i Michał Rusinek, “Ujawnienie tajemnicy zawodowej w procesie karnym a odpowiedzialność karna,” *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych*, nr 1 (2007): 97.

że duchowny, nie zawiadamiając niezwłocznie organu powołanego do ścigania przestępstw o fakcie popełnienia jednego z czynów zabronionych wymienionych w art. 240 § 1 k.k., nie przekracza żadnej prawnokarnej normy sankcjonowanej – z uwagi na to, że, postępując w ten sposób, nie narusza reguł postępowania także wobec dobra prawnego w postaci prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Natomiast istnienie przepisu art. 178 k.p.k. potwierdza wysoką rangę i społeczną akceptację tajemnicy obrończej, adwokackiej, radcowskiej i tajemnicy spowiedzi<sup>[24]</sup>.

## 4 | Tajemnica spowiedzi

Pojawiają się natomiast w doktrynie również głosy postulujące zmianę prawa, polegającą na możliwości uchylenia tajemnicy spowiedzi w przypadku przestępstw seksualnego wykorzystania małoletnich. Stanowisko takie uzasadnia się faktem, że tajemnica spowiedzi wchodzi w zakres konstytucyjnej wolności sumienia i wyznania, z której korzystanie może podlegać ograniczeniom. Owszem, zgodnie z art. 9 ust. 2 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności „wolność uzewnętrzniania wyznania lub przekonań może podlegać jedynie takim ograniczeniom, które są przewidziane przez ustawę i konieczne w społeczeństwie demokratycznym z uwagi na interesy bezpieczeństwa publicznego, ochronę porządku publicznego, zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób”<sup>[25]</sup>. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw. To samo sformułowanie znalazło się w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Zdaniem autorki wskazanego wyżej stanowiska ograniczenie tajemnicy spowiedzi w przypadku przestępstw seksualnego wykorzystania małoletnich mieści się w tym zakresie, ponieważ nie narusza samej istoty prawa do wolności sumienia i wyznania, ale dotyczy jedynie jednej z form uprawiania kultu, czyli właśnie uzewnętrzniania wiary<sup>[26]</sup>.

Z takim stanowiskiem trudno jest się zgodzić z kilku przyczyn.

<sup>24</sup> Burdziak, “Przepis art. 240 § 1,” 76–77.

<sup>25</sup> Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, Rzym, 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284).

<sup>26</sup> Magdalena Matusiak-Frączczak, “Ściganie i karanie przestępstw seksualnego wykorzystania dzieci jako ograniczenie tajemnicy spowiedzi,” *Palestra*, nr 3 (2024): 64.

Na początku należy usystematyzować podstawowe pojęcia związane z rzeczywistością, która ma zostać ograniczona: chodzi wszak o wolność jednostki do uzewnętrzniania swoich przekonań religijnych. Nawet jeśli przyjmiemy, że spowiedź stanowi jedną z takich form uzewnętrzniania wiary, to ograniczeniom mogłaby – po spełnieniu innych warunków, o których poniżej – podlegać realizacja prawa do spowiedzi. Takie ograniczenia miały miejsce np. w kontekście niedawnej pandemii COVID-19 i związanych z nią restrykcji co do możliwości sprawowania kultu religijnego. Ale czym innym jest ograniczenie możliwości wypowiedzania się ze względu na jakieś dobro wyższe, a czym innym próba ingerencji w istotę sakramentu spowiedzi. Katechizm Kościoła Katolickiego naucza, że „tajemnica spowiedzi nie dopuszcza żadnych wyjątków i nazywa się pieczęcią sakramentalną, ponieważ to, co penitent wyznał kapłanowi, zostaje zapieczętowane przez sakrament”<sup>[27]</sup>. Tajemnica spowiedzi nie jest zatem jakąś wartością dodaną, ale wyraża jej istotę, a kapłan zobowiązany jest do zachowania tajemnicy spowiedzi w sposób prawdziwie święty<sup>[28]</sup>. Dlatego próba udowodnienia tezy, jakoby możliwe były ograniczenia w tym zakresie z racji kwalifikacji tajemnicy spowiedzi jako „uzewnętrzniania przekonań religijnych”, jest niemożliwa do przyjęcia.

Nienaruszalność tajemnicy spowiedzi pochodzi bezpośrednio z objawionego prawa Bożego i jest zakorzeniona w samej naturze sakramentu do tego stopnia, że nie dopuszcza żadnego wyjątku w kontekście eklezjalnym ani tym bardziej w przestrzeni cywilnej. Są to słowa zaczerpnięte z Noty Penitencjarii Apostolskiej o ważności forum wewnętrznego i nienaruszalności pieczęci sakramentalnej<sup>[29]</sup>. Poprzez „forum” już w prawie klasycznym rozumiano miejsce publiczne, gdzie dokonywano czynności prawnych, miejsce sądu. Biorąc pod uwagę, że kapłan spowiednik jest postrzegany również w roli sędziego, czymś oczywistym stało się mówienie o forum również w odniesieniu do absolucji grzechów. Po Soborze Trydenckim ugruntowało się rozróżnienie na forum zewnętrzne i forum wewnętrzne, choć – jak słusznie zauważa P. Erdö – jest to podział, który

<sup>27</sup> Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 1457.

<sup>28</sup> *Rituale Romanum. Ordo Poenitentiae* (Typis Polyglottiis Vaticanis, 1974), 15.

<sup>29</sup> Nota Penitencjarii Apostolskiej o ważności forum wewnętrznego i nienaruszalności pieczęci sakramentalnej z dnia 29 czerwca 2019 r. (Niepokalanów: Wydawnictwo Ojców Franciszkanów, 2019), 4.

mógł i może powodować zakłopotanie wśród prawników, którzy zajmują się prawem świeckim<sup>[30]</sup>.

Stanowisko, na mocy którego usiłuje się udowodnić możliwość ograniczenia tajemnicy spowiedzi, bazuje na rozróżnieniu *forum internum* jako autonomią wewnętrzną jednostki i *forum externum* jako wolnością jednostki do uzewnętrzniania swoich przekonań religijnych<sup>[31]</sup>. W rzeczywistości rozróżnienie pomiędzy nimi osadza się wyłącznie w sposobie sprawowania tej samej władzy. Akty prawne czy zarządzenia, które odnoszą się do forum zewnętrznego, są publiczne, czyli wydane publicznie lub w taki sposób, że istnieją dowody znane dla wspólnoty. Akty i sprawowanie władzy na forum wewnętrznym nie są publiczne. W dawnym prawie mówiło się tu o „forum sumienia”<sup>[32]</sup>. Słuszna jest teza, że jeśli spowiedź jest wyznaniem grzechów samemu Bogu, to jest ona aktem obcowania z nim i jako taka powinna być traktowana jako realizacja wolności wyznania w jej aspekcie wewnętrznym<sup>[33]</sup>. Nie ma wątpliwości, że sprawowanie sakramentu pokuty i pojednania – w którego naturze zakorzeniona jest tajemnica spowiedzi – należą do zakresu wewnętrznego. A w konsekwencji każde działanie polityczne lub inicjatywa ustawodawcza mające na celu złamanie nienaruszalności pieczęci sakramentalnej stanowiłyby niedopuszczalne wykroczenie przeciwko *libertas Ecclesiae*, która nie wynika z uznania przez poszczególne państwa, ale pochodzi od Boga; stanowiłoby to również naruszenie wolności religijnej, leżącej z prawnego punktu widzenia u podstaw każdej innej wolności, włącznie z wolnością sumienia poszczególnych obywateli, zarówno penitentów, jak i spowiedników<sup>[34]</sup>.

Co więcej, nawet gdyby ograniczenie praw i wolności mogło być uznane za „zgodne z prawem”, to równocześnie – według cytowanej wyżej Konwencji – trzeba udowodnić, że ingerencja ta jest „konieczna w społeczeństwie demokratycznym”. Słusznie zauważa K. Warchałowski, że należy

<sup>30</sup> Por. Peter Erdö, „Forum wewnętrzne i forum zewnętrzne w prawie kanonicznym,” w *Forum externum i forum internum w prawie kanonicznym. Między prawem a sumieniem*, red. Ambrożego Skorupa (Lublin: Wydawnictwo KUL: 2006), 12.

<sup>31</sup> Matusiak-Frącczak, „Ściganie i karanie przestępstw,” 64.

<sup>32</sup> Por. Erdö, „Forum wewnętrzne i forum zewnętrzne,” 14–15.

<sup>33</sup> Por. Marcin Górski, „Głos przeciwko ograniczeniu tajemnicy spowiedzi. Polemika z artykułem M. Matusiak-Frącczak Ściganie i karanie przestępstw seksualnego wykorzystywania dzieci jako ograniczenie tajemnicy spowiedzi („Palestra” 2024/3, s. 56–67),” *Palestra*, nr 10 (2024): 31.

<sup>34</sup> Nota Penitencjarii Apostolskiej, 8. Na ten temat zob. także Marcin Wielec, *Zakaz dowodowy tajemnicy spowiedzi w postępowaniu karnym* (Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, 2012).

właściwie interpretować termin „konieczne”. Nie posiada on takiej elastyczności jak sformułowania „dopuszczalne”, „typowe”, „użyteczne”, „uzasadnione”, „pożądane”, natomiast zakłada istnienie palącej potrzeby społecznej, a nawet sugeruje istnienie „presji społecznej”, aby postąpić w taki właśnie sposób<sup>[35]</sup>. Według Słownika Języka Polskiego konieczność to coś, czego nie sposób uniknąć<sup>[36]</sup>, a zatem stosując powyższe do postulatów ograniczenia tajemnicy spowiedzi, należy zadać pytanie, czy jest to rzeczywiście konieczne dla ochrony praw małoletnich? Czy naprawdę ta ingerencja jest konieczna, czy bez niej prawa małoletnich nie będą chronione, czy nie da się ich ochronić w inny sposób jak tylko przez naruszenie tajemnicy spowiedzi? I czy faktycznie, jeśli wprowadziłoby się ów wyjątek, duchowny, który dowiedziałby się przy okazji spowiedzi o fakcie przestępstwa seksualnego wobec małoletniego, miałby realne możliwości zawiadomienia o przestępstwie?

Ludzie spowiadają się z różnych powodów, które są związane zarówno z duchowym, jak i z psychologicznym znaczeniem tego sakramentu. W tradycji chrześcijańskiej, zwłaszcza katolickiej, spowiedź daje możliwość pojednania z Bogiem po popełnieniu grzechów. Grzech oddziela człowieka od Boga, a spowiedź umożliwia powrót do relacji z Nim, do łaski chrztu. Dlatego naruszenie tajemnicy spowiedzi prowadziłoby do głębokiego naruszenia wolności religii u jej źródeł, które dotyczą kwestii zbawienia – bowiem dla wierzącego spowiedź jest środkiem do niego prowadzącym<sup>[37]</sup>. Ale w akcie spowiedzi, oprócz tego najistotniejszego, znaczenie mają także inne aspekty. Spowiedź niewątpliwie uczy pokory, ponieważ zakłada przyznanie się do niedoskonałości; wymaga od wierzącego zatrzymania się i przemyślenia swoich działań, a zatem refleksji nad własnym postępowaniem. Wyznanie grzechów i przyjęcie przebaczenia mogą przynieść ulgę psychiczną, działają oczyszczająco, wzmacniają wewnętrznie i przywracają do równowagi duchowej. To zaś daje możliwość „nowego startu”, rozpoczęcia wszystkiego od nowa, co jednak żadną miarą nie oznacza, że Kościół stawia dobro i bezpieczeństwo dzieci na dalszym miejscu. Kluczem

<sup>35</sup> Por. Krzysztof Warchałowski, „Ograniczenia wolności religijnej podczas pandemii COVID-19 w wybranych państwach Europy. Pierwsze doświadczenia,” *Prawo i Więż*, nr 4 (38) (2021): 22–23.

<sup>36</sup> *Konieczność*, Słownik Języka Polskiego, <https://www.pedia.pl/index.php?query=konieczno%C5%9B%C4%87> [dostęp: 24.02.2026].

<sup>37</sup> Magdalena Skibińska i Sebastian Kowalski, „Tajemnica spowiedzi w regulacjach Kodeksu postępowania cywilnego i Kodeksu postępowania karnego – uwagi *de lege lata* i postulaty *de lege ferenda*,” *Przegląd Legislacyjny*, nr 2 (116) (2021): 50.

jest tutaj nie licytacja, które dobro jest bardziej wartościowe, ale sensowne pogodzenie natury spowiedzi z obowiązkiem ochrony praw dzieci.

Czy możliwe byłoby zachowanie istoty spowiedzi, gdyby jej treść mogła być ujawniona innym? Tajemnica spowiedzi to najbardziej szczególny rodzaj tajemnicy absolutnej, która przede wszystkim zobowiązuje spowiednika<sup>[38]</sup>. Jest on bowiem pierwszym i bezpośrednim świadkiem tego, co konkretna osoba ludzka powierza Bogu w akcie sakramentalnej czynności<sup>[39]</sup>. Tajemnica spowiedzi stwarza świętą przestrzeń, w której penitent ma pełną wolność przedstawienia Bogu wszystkiego, co ma na sumieniu i – gdy okaże skruchę – znajduje przebaczenie, pojednanie i uzdrowienie<sup>[40]</sup>. Jeśli spowiedź nie byłaby objęta tajemnicą, prawdopodobnie wiele osób przestałoby się spowiadać lub przynajmniej zmieniłoby sposób wyznawania swoich grzechów. A już na pewno nie przyszedłby do spowiedzi żaden przestępca, ryzykując, że zostanie aresztowany. Jest to jeden z silnych argumentów potwierdzających, że ograniczenie tajemnicy spowiedzi poprzez konieczność zgłaszania przez duchownego przestępstw nie przyniosłoby zamierzonych rezultatów. Tajemnica spowiedzi gwarantuje anonimowość i dyskrecję, które są kluczowe, aby wierni czuli się bezpieczni i swobodnie wyznawali swoje winy. Gdyby tej gwarancji nie mieli, ich spowiedź wielokrotnie stawałaby się powierzchowną formalnością, podczas której wyznawane byłyby tylko takie grzechy, za które nie grożą: odpowiedzialność karna, utrata reputacji, problemy zawodowe czy rodzinne lub które nie łączą się ze zwyczajnym wstydem czy lękiem przed byciem osądzonym. Spowiedź przestałaby wówczas spełniać swoją funkcję, zaufanie do Kościoła jako instytucji, a także do duchownych przestałoby istnieć, wierni

---

<sup>38</sup> W prawie kanonicznym istnieje również sekret spowiedzi, do którego zobowiązany jest tłumacz, który przy spowiedzi asystował, oraz każdy, kto w jakikolwiek sposób z treścią spowiedzi mógł się zapoznać (kan. 983 § 2 Kodeksu Prawa Kanonicznego). Zakazem dowodowym z art. 178 pkt 2 k.p.k. objęty jest natomiast wyłącznie duchowny, co powoduje, że brak jest jednoznacznych podstaw normatywnych, które zakazywałyby organom procesowym przesłuchania w charakterze świadka tłumacza uczestniczącego w spowiedzi lub innych osób, którym treść spowiedzi jest znana, na okoliczność dotyczącą owych faktów ze spowiedzi – por. Małgorzata Tomkiewicz, „Tajemnica spowiedzi i ‘tajemnica duszpasterska’ w procesie karnym,” *Prokuratura i Prawo*, nr 2 (2012): 54–55.

<sup>39</sup> Wiesław Wenz, „Prawna ochrona tajemnicy spowiedzi w kościelnym posługiwaniu,” *Wrocławski Przegląd Teologiczny* 7, nr 1 (1999): 153.

<sup>40</sup> Hans Zollner, „Tajemnica spowiedzi w sytuacji wykorzystania seksualnego,” *Więź*, 23 listopada 2021, <https://wiesz.pl/2021/11/23/tajemnica-spowiedzi-w-sytuacji-wykorzystania-seksualnego/> [dostęp: 24.02.2026].

zostaliby pozbawieni korzyści duchowych, jakie czerpią z sakramentu pojednania, a i tak nie podniosłoby to liczby wykrywanych przestępstw.

Poczucie anonimowości i bezpieczeństwa psychologicznego jest ważnym elementem procesu wyznania i uzyskania przebaczenia nawet w świeckiej psychologii, dlatego argument, jakoby chodziło o szczególne przywileje wyłącznie jakiejś grupy osób (katolików czy chrześcijan, ludzi wierzących), również nie jest trafny. Z kwestią anonimowości wiąże się zresztą jeszcze jeden aspekt praktyczny zagadnienia, a mianowicie realne możliwości zgłaszania przestępstw, o których duchowny dowiaduje się podczas spowiedzi. Trzeba bowiem wziąć pod uwagę, że ksiądz w konfesjonale zazwyczaj nie zna penitenta i w żaden sposób nie może zmusić go do ujawnienia tożsamości. Trudno wyobrazić sobie sytuację, w której zgłoszenie nie zawiera personaliów potencjalnego przestępcy, a jeszcze trudniej taką, w której podczas spowiedzi duchowny legitymuje penitenta i to w tym celu, aby następnie złożyć na niego doniesienie. Absurd takiej sytuacji jest oczywisty, bowiem anonimowość w konfesjonale pełni kluczową rolę w psychologicznym i duchowym procesie pojednania. Tej anonimowości służą choćby zasłony lub kratki w konfesjonalach, które pozwalają na kontakt słowny, ale ograniczają widoczność pomiędzy kapłanem a penitentem. Dzięki temu wierni mogą przystępować do spowiedzi w poczuciu, że ich tożsamość jest chroniona, co daje im niewątpliwą swobodę w wyrażaniu prawdziwych uczuć i win. Gdyby jej nie mieli, prawdopodobieństwo wyznania przez nich przestępstw, za które grozi odpowiedzialność karna, byłoby bardzo niskie.

Innym argumentem na rzecz nienaruszalności tajemnicy spowiedzi w omawianym aspekcie jest fakt, że o przestępstwach seksualnych podczas spowiedzi mogą mówić nie tylko ci, którzy ich dokonali: mogą to być również ich ofiary lub osoby, które wiedzą o nadużyciach innych osób. Szczególnie delikatna wydaje się sytuacja ofiar, pośród których wiele zmagają się z głębokim poczuciem wstydu i winy, nawet jeśli obiektywnie nie ponoszą żadnej odpowiedzialności za to, co się stało. Trauma wykorzystania seksualnego często prowadzi do poczucia bezradności i braku kontroli nad własnym życiem, do społecznego wycofania oraz do braku umiejętności budowania zdrowych relacji i zaufania do innych. Wprawdzie każda osoba reaguje inaczej na to, czego doświadcza, tym niemniej dla zdecydowanej większości ofiar wykorzystania seksualnego mówienie o tym jest niewyobrażalne. Świadczą o tym przywołane wyżej statystyki potwierdzające, jak niewiele osób decyduje się mówić o tym, czego doświadczyło. Wyznanie swojej traumy w konfesjonale wymaga dużej odwagi oraz przede wszystkim zaufania do spowiednika, a samo wyznanie jest częścią procesu leczenia

i próby poradzenia sobie z emocjami związanymi z przemocą. Jak już była mowa, ofiary wykorzystania seksualnego często cierpią z powodu nieuzasadnionego poczucia winy lub wstydu i choć w rzeczywistości winy nie ponoszą, to spowiedź jest dla nich formą duchowego oczyszczenia, a konfesjonał staje się jednym z nielicznych miejsc, w którym mogą zacząć mówić o swoim doświadczeniu. Owszem, wysłuchanie przez spowiednika, słowa przebaczenia czy zrozumienia nie zastąpią wsparcia psychologicznego, są jednak początkiem trudnego procesu uzdrowienia. Procesu, na który prawdopodobnie większość osób by się nie zdecydowała, gdyby nie mogła pozostać anonimowa lub gdyby nie miała pewności, że to, co wyzna w konfesjonale, pozostanie tajemnicą.

## 5 | Wnioski

Nie ma wątpliwości, że ochrona dzieci przed czynami pedofilskimi stanowi pilną potrzebę społeczną, a także realizację konstytucyjnych obowiązków państwa<sup>[41]</sup>. W takim samym stopniu jest również przedmiotem troski Kościoła, nawet jeśli na skutek różnego rodzaju skandali seksualnych zaczęło dominować przekonanie, że Kościół nie zajął się w należyty sposób tym problemem i że państwo musi interweniować. Tymczasem, zwłaszcza w ostatnich latach, jest wiele działań i inicjatyw, nowych procedur dotyczących zgłaszania podejrzeń o pedofilię oraz reagowania na nie<sup>[42]</sup>, komisji powoływanych celem przeciwdziałania nadużyciom, szkoleń dla duchownych i pracowników kościelnych, zaostrożonych zasad weryfikacji osób pracujących z dziećmi, pomocy psychologicznej, prawnej i duszpasterskiej ofiarom nadużyć. Co więcej, nie posiadając zewnętrznych środków przymusu, Kościół podejmuje również współpracę z państwowymi organami ścigania i świeckim wymiarem sprawiedliwości.

Są jednak granice, których Kościołowi nie wolno przekroczyć i na których przekroczenie Kościół nie może pozwolić. Chodzi o granice dopuszczalnej

<sup>41</sup> Matusiak-Frącczak, "Ściganie i karanie przestępstw," 65.

<sup>42</sup> Franciszek, *List Apostolski motu proprio „Vos estis lux mundi”* z 25.03.2023, tekst polski: [https://www.vatican.va/content/francesco/pl/motu\\_proprio/documents/20230325-motu-proprio-vos-estis-lux-mundi-aggiornato.html](https://www.vatican.va/content/francesco/pl/motu_proprio/documents/20230325-motu-proprio-vos-estis-lux-mundi-aggiornato.html) [dostęp: 24.02.2026].

ingerencji w wolność religii lub przekonań, które usiłują zmienić istotę sakramentu pokuty i pojednania poprzez próby ograniczenia związanej z nim tajemnicy. Debata na ten temat jest konsekwencją przekonania, że celem ochrony praw małoletnich państwo musi interweniować w każdy możliwy sposób. Tworzy to z pewnością napięcie w relacjach pomiędzy państwem a Kościołem, które wymaga ostrożnego poruszania się pomiędzy szacunkiem dla świeckich organów egzekwujących prawo a poszanowaniem wolności religijnej. Słuszne jest stwierdzenie, że zdrowa świeckość dostrzega, że państwo staje przed pokusą „sięgnięcia zbyt daleko”, jeśli chodzi o wspólnoty religijne, natomiast zdrowy Kościół wie, jak „oddać cesarzowi to, co należy do cesarza”<sup>[43]</sup>.

Obrona tajemnicy spowiedzi to jednocześnie obrona fundamentalnych zasad wolności religijnej, prawa do prywatności, a także troski o duchowe dobro wiernych. Kościołowi nieustannie towarzyszy świadomość tego, że często istotnym motywem bezpośrednio warunkującym podjęcie osobistej decyzji o pojednaniu z Bogiem jest właśnie wiarygodność skutecznego zabezpieczenia i nienaruszalności wyznanej prawdy sumienia<sup>[44]</sup>. Dlatego tajemnica spowiedzi w żadnym wypadku nie toleruje zła. Jest jedynym prawdziwym antidotum na zło poprzez zwrócenie się grzesznika do Boga<sup>[45]</sup>, nie chroni przestępców, ale daje im możliwość nawrócenia.

Świeckie postulaty, aby Kościół zrezygnował z tajemnicy spowiedzi lub przynajmniej ją ograniczył, świadczą o tym, że fałszywie jest rozumiana i interpretowana natura tego sakramentu, a wówczas i argument prawdziwej konfrontacji ze złem może wydawać się nieprzekonujący. Racje istotne dla ludzi wierzących nie są jednak jedynym źródłem dla obrony tajemnicy spowiedzi. Mogą być one krytykowane przez tych, dla których nie mają znaczenia, należy jednak podkreślić, że dopuszczalna krytyka nie może przerodzić się w niedopuszczalną ingerencję w doktrynę Kościoła. Wszelkie regulacje dotyczące wolności religijnej powinny być wynikiem współdziałania zainteresowanych podmiotów, ale z poszanowaniem praw człowieka, autonomii Kościołów i związków wyznaniowych oraz zasad państwa prawa. Wolność religijna, będąca jednym z fundamentalnych praw każdego człowieka, obejmuje wolność wyznawania określonej religii oraz

<sup>43</sup> Zollner, „Tajemnica spowiedzi”.

<sup>44</sup> Wenz, „Prawna ochrona tajemnicy spowiedzi,” 155.

<sup>45</sup> Paweł Kosiński, „Dlaczego Kościół chroni tajemnicę spowiedzi?,” <https://deon.pl/wiara/dlaczego-kosciol-chroni-tajemnice-spowiedzi,1643657> [dostęp: 24.02.2026].

jej uzewnętrzniania. W tym ostatnim aspekcie może być ograniczona ze względu na dobra wyższe i w ściśle określonych okolicznościach. Czym innym jest jednak zakazanie komuś manifestowania swojej tożsamości religijnej w sferze publicznej, a czy innym zmuszanie go do naruszenia norm religijnych, które ta osoba uważa za święte<sup>[46]</sup>. Ponadto wolność religijna jest wyjątkowo chroniona w międzynarodowym systemie praw człowieka, więc możliwości wprowadzenia ograniczeń należy tu ujmować w sposób zawężający. Państwo, wprowadzając je, musi wykazać, że są one niezbędne dla osiągnięcia założonego celu, co jednak nie weryfikuje się w omawianym przypadku. Dlatego, zamiast postulować ograniczenia tajemnicy spowiedzi, należałoby raczej podjąć wysiłek na rzecz wprowadzenia do polskiego porządku prawnego na poziomie ustawowym przepisu potwierdzającego, że tajemnica spowiedzi należy do istoty wolności religijnej, tak aby nienaruszalność tejże tajemnicy nie dopuszczała więcej postulatów jej ograniczenia. Okazuje się bowiem, że obecna ochrona tajemnicy spowiedzi, choć istnieje na poziomie zarówno proceduralnym, jak i materialnym, tak w przepisach prawa karnego, jak i w ustawodawstwie dotyczącym wolności sumienia i wyznania – jest niewystarczająca, skoro postulaty te nadal istnieją i usiłuje się je argumentować prawnie. Co więcej, nadmienić należy, że ochrona ta jest niekompletna, a polski ustawodawca jest niekonsekwentny, bowiem o ile w prawie karnym „nie wolno przesłuchiwać jako świadków: [...] duchownego co do faktów, o których dowiedział się przy spowiedzi”, o tyle na mocy art. 261 § 2 k.p.c. „duchowny może odmówić zeznań co do faktów powierzonych mu na spowiedzi”. Rozważania na temat tego dualizmu ochrony prawnej tajemnicy spowiedzi nie są przedmiotem niniejszego studium<sup>[47]</sup>, a zostały przywołane wyłącznie po to, aby wskazać, w którą stronę powinny zmierzać wysiłki dotyczące zmian w omawianej kwestii. Podobnie należałoby postulować, aby rozszerzyć ochronę prawną informacji uzyskanych podczas spowiedzi także

<sup>46</sup> Por. Weronika Kudła, „Proceder czy sakrament czyli o granicach ingerencji w wolność religijną,” <https://laboratoriumwolnosc.pl/proceder-czy-sakrament-czyli-o-granicach-ingerencji-w-wolnosc-religijna/> [dostęp: 24.02.2026].

<sup>47</sup> W tej kwestii należy odesłać do bogatej literatury: Michał Pieróg, „Tajemnica spowiedzi świętej w prawie kanonicznym, polskim procesie cywilnym i karnym,” *Studia Paradyskie*, t. 25 (2015): 169–180; Michał Szymański, „Tajemnica spowiedzi w prawie polskim – stan aktualny i propozycje zmian,” *Internetowy Przegląd Prawniczy*, nr 4 (2017): 73–85; Piotr K. Sowiński, „Zachowanie tajemnicy spowiedzi w sprawach karnych, cywilnych i administracyjnych jako warunek realizacji konstytucyjnego prawa do wolności sumienia i religii,” *Przegląd Prawa Konstytucyjnego*, nr 4 (68) (2022): 217–228; Romańczuk-Grącka, „Zakaz dowodowy,” 247–263.

na osoby trzecie, które w jakikolwiek sposób uzyskały taką wiedzę, oraz na tłumacza<sup>[48]</sup>. Jeśli bowiem jednym z założeń regulacji art. 178 k.p.k. jest ochrona wartości istotnych społecznie, to owa ochrona winna rozciągać się na wszystkie desygnaty tych wartości. W przeciwnym razie zawężająca dyspozycja art. 178 k.p.k. sprawia, iż norma ta nie zabezpiecza w sposób pełny i właściwy wartości, dla których ochrony została ustanowiona<sup>[49]</sup>. Jeszcze raz należy pokreślić, że te dążenia nie są absolutnie powodowane faktem, że Kościół chce cokolwiek lub kogokolwiek ukryć. Ma bowiem świadomość, że jest tylko narzędziem do tego, aby grzesznik w pełnej wolności i poczuciu bezpieczeństwa spotkał się w sumieniu ze swoim Panem<sup>[50]</sup>, niezależnie od tego, jaki grzech popełnił i jakiego przestępstwa się dopuścił. Danie mu tej możliwości nie stoi żadną miarą w sprzeczności z ochroną praw dzieci.

## Bibliografia

- Augustynowicz, Anna i Iwona Wrześniewska-Wal. "Zawiadomienie przez lekarza o popełnieniu przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności a obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej." *Prawo i Medycyna* 15, nr 3-4 (2013): 107-119.
- Burdziak, Konrad. "Przepis art. 240 § 1 Kodeksu karnego a tajemnica obrończa, adwokacka, radcowska i tajemnica spowiedzi." W *Prawo w działaniu*, t. 51, *Sprawy karne*, red. Łukasz Pohl, 63-78. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, 2022.
- Dappa, Rafał. "Duchowny wobec obowiązku denuncjacji przestępstw seksualnych na podstawie art. 240 kodeksu karnego." *Teka Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie*, t. XI, nr 1 (2018): 37-49.
- Erdö, Peter. "Forum wewnętrzne i forum zewnętrzne w prawie kanonicznym." W *Forum externum i forum internum w prawie kanonicznym. Między prawem a sumieniem*, red. Ambroży Skorupa, 11-60. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2006.
- Górski, Marcin. "Głos przeciwko ograniczeniu tajemnicy spowiedzi. Polemika z artykułem M. Matusiak-Frączczak Ściganie i karanie przestępstw seksualnego

<sup>48</sup> Na ten temat por. Tomkiewicz, „Tajemnica spowiedzi,” 56.

<sup>49</sup> Por. ibidem.

<sup>50</sup> Kosiński, „Dlaczego Kościół”.

- wykorzystywania dzieci jako ograniczenie tajemnicy spowiedzi („Palestra” 2024/3, s. 56–67).” *Palestra*, nr 10 (2024): 28–35.
- Herzog, Aleksander. “Komentarz do art. 240.” W *Kodeks karny. Komentarz*, red. Ryszard A. Stefański, 1705–1706. Warszawa: C.H. Beck, 2023.
- Kłak, Czesław. “Notariusz i samorząd notarialny a obowiązek zawiadomienia o przestępstwie.” *Nowy Przegląd Notarialny*, nr 1 (2013): 39–61.
- Kosiński, Paweł. “Dlaczego Kościół chroni tajemnicę spowiedzi?” <https://deon.pl/wiara/dlaczego-kosciol-chroni-tajemnice-spowiedzi,1643657>.
- Królikowski, Michał. “Problemy z nowym zakresem obowiązku zawiadomienia o przestępstwie.” *Forum Prawnicze*, nr 4 (66) (2021): 3–24.
- Kudła, Weronika. “Proceder czy sakrament czyli o granicach ingerencji w wolność religijną.” <https://laboratoriumwolnosci.pl/proceder-czy-sakrament-czyli-o-granicach-ingerencji-w-wolnosc-religijna/>.
- Makaruk, Katarzyna, Katarzyna Drabarek, Anzhela Popyk i Szymon Wójcik. *Diagnoza przemocy wobec dzieci w Polsce 2023*. Warszawa: Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, 2023. [https://fdds.pl/\\_Resources/Persistent/4/0/d/e/40de383c074981a2c206180of8a565d2f4d53b55/Raport%20Diagnoza%20Przemocy%20owobec%20Dzieci%202023.pdf](https://fdds.pl/_Resources/Persistent/4/0/d/e/40de383c074981a2c206180of8a565d2f4d53b55/Raport%20Diagnoza%20Przemocy%20owobec%20Dzieci%202023.pdf).
- Masłowska, Paulina. “Stosowanie art. 240 k.k. w przypadku przestępstwa przeciwko małoletnim.” *Probacja*, nr 4 (2019): 139–158.
- Matusiak-Frączczak, Magdalena. “Ściganie i karanie przestępstw seksualnego wykorzystania dzieci jako ograniczenie tajemnicy spowiedzi.” *Palestra*, nr 3 (2024): 56–66.
- Miśkiewicz, Aleksandra. “Rozkaz bezprawny – zakamuflowana kolizja obowiązków? Analiza art. 344 k.k. w świetle art. 26 § 5 k.k.” *Wojskowy Przegląd Prawniczy*, lipiec–wrzesień (2018): 17–26.
- Mozgawa, Marek. “Komentarz do art. 240.” W *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, red. Marek Mozgawa. LEX/el., 2024.
- Pieróg, Michał. “Tajemnica spowiedzi świętej w prawie kanonicznym, polskim procesie cywilnym i karnym.” *Studia Paradyskie*, t. 25 (2015): 169–180.
- Plebanek, Ewa i Michał Rusinek. “Ujawnienie tajemnicy zawodowej w procesie karnym a odpowiedzialność karna.” *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych*, nr 1 (2007): 73–99.
- Razowski, Tomasz. “Komentarz do art. 240.” W *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. Jacek Giezek. Warszawa: Wolters Kluwer, 2021.
- Romańczuk-Grącka, Marta. “Zakaz dowodowy co do faktów objętych tajemnicą spowiedzi.” *Studia Prawnoustrojowe*, nr 49 (2020): 247–263.

- Skibińska, Magdalena i Sebastian Kowalski. "Tajemnica spowiedzi w regulacjach Kodeksu postępowania cywilnego i Kodeksu postępowania karnego – uwagi *de lege lata* i postulatory *de lege ferenda*." *Przegląd Legislacyjny*, nr 2 (116) (2021): 49–70.
- Sowiński, Piotr K. "Zachowanie tajemnicy spowiedzi w sprawach karnych, cywilnych i administracyjnych jako warunek realizacji konstytucyjnego prawa do wolności sumienia i religii." *Przegląd Prawa Konstytucyjnego*, nr 4 (68) (2022): 217–228.
- Szewczyk, Maria, Adam Wojtaszczyk i Witold Zontek. "Komentarz do art. 240." *W Kodeks karny. Część szczególna, t. 2, Komentarz do art. 117–277 k.k.*, red. Włodzimierz Wróbel i Andrzej Zoll. LEX/el., 2017.
- Szymański, Michał. "Tajemnica spowiedzi w prawie polskim – stan aktualny i propozycje zmian." *Internetowy Przegląd Prawniczy*, nr 4 (2017): 73–85.
- Tomkiewicz, Małgorzata. "Tajemnica spowiedzi i 'tajemnica duszpasterska' w procesie karnym." *Prokuratura i Prawo*, nr 2 (2012): 50–64.
- Warchałowski, Krzysztof. "Ograniczenia wolności religijnej podczas pandemii COVID-19 w wybranych państwach Europy. Pierwsze doświadczenia." *Prawo i Więź*, nr 4 (38) (2021): 13–35.
- Wenz, Wiesław. "Prawna ochrona tajemnicy spowiedzi w kościelnym posługiwaniu." *Wrocławski Przegląd Teologiczny* 7, nr 1 (1999): 153–164.
- Wielec, Marcin. *Zakaz dowodowy tajemnicy spowiedzi w postępowaniu karnym*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, 2012.
- Włodarczyk, Joanna. *Wykorzystywanie seksualne w dzieciństwie a konsekwencje w życiu dorosłym. Raport z badań*. Warszawa: Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, 2016. [https://fdds.pl/\\_Resources/Persistent/a/2/d/b/a2bdb4ec52e97827e5c74e-1b1a15e39c356048722/Wlodarczyk\\_J\\_2016\\_Wykorzystywanie\\_seksualne\\_w\\_dziecinstwie\\_a\\_konsekwencje.pdf](https://fdds.pl/_Resources/Persistent/a/2/d/b/a2bdb4ec52e97827e5c74e-1b1a15e39c356048722/Wlodarczyk_J_2016_Wykorzystywanie_seksualne_w_dziecinstwie_a_konsekwencje.pdf).
- Wojtaszczyk, Adam, Włodzimierz Wróbel i Witold Zontek. "Przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości." W *System Prawa Karnego*, t. 8, *Przestępstwa przeciwko państwu i dobrom zbiorowym*, red. Lech Gardocki, 716–722. Warszawa: C.H. Beck, 2018.
- Zakrzewski, Piotr. "Komentarz do art. 240." W *Kodeks karny. Komentarz*, red. Jarosław Majewski. Warszawa: Wolters Kluwer, 2024.
- Zgołiński, Igor. "Komentarz do art. 240." W *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. IV, red. Violetta Konarska-Wrzosek. Warszawa: Wolters Kluwer, 2023.
- Zollner, Hans. "Tajemnica spowiedzi w sytuacji wykorzystania seksualnego." *Więź*, 23 listopada 2021. <https://wiesz.pl/2021/11/23/tajemnica-spowiedzi-w-sytuacji-wykorzystania-seksualnego/>.



